

**Sygn. akt I C 1371/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Tokarz

Protokolant: Daria Burny

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2018 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) SA w W. na rzecz powódki D. P. kwotę 131.000 zł (sto trzydzieści jeden tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 114.000 zł (sto czternaście tysięcy) od dnia 3.04.2017 do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. przyznaje adw. J. G. (1) wynagrodzenie w kwocie 2952 zł w tym 552 zł podatku VAT, które nakazuje wypłacić tymczasowo ze Środków Skarbu Państwa-kasy Sądu Okręgowego w Nowym Sączu, tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce D. P. z urzędu,

IV. nakazuje ściągnąć od powódki D. P. z zasądzonych w pkt I roszczenia na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Nowym Sączu - kwotę 2952 zł z tytułu części kosztów postępowania,

V. nakazuje ściągnąć strony pozwanej (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Nowym Sączu - kwotę 7139 zł z tytułu kosztów postępowania,

SSO Maria Tokarz

Sygn. akt I C 1371/16

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 26.10.2018 roku**

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu skierowanym definitywnie przeciwko (...) SA w W. (pismo precyzujące oznaczenie strony pozwanej k. 96) powódka D. P. domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.04.2016 do dnia zapłaty, kwoty 100.000 zł odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci ojca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.04.2016 roku do dnia zapłaty, kwoty 600 zł miesięcznej renty uzupełniającej płatnej do dnia 20-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia 1.12.2015 do 31.12.2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.01.2016 roku do dnia zapłaty do czasu ukończenia przez powódkę nauki, nie dalej niż do ukończenia przez nią 26-roku życia, kwoty 20.600 zł bez odsetek tytułem zwrotu kosztów nagrobku wykonanego

dla zmarłego, zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania według norm prawem przepisanych (k.1-4, i k. 159-171, k. 301).

Powódka podniosła, że w dniu 1.12.2015 roku w wyniku potrącenia na przejściu dla pieszych zmarł jej ojciec B. P. (1). Przeciwno sprawcy wypadku Z. N. skierowano akt oskarżenia. Powódka wskazała, że jest osobą najbliższą zmarłemu. W grudniu 2015 roku uczyla się w lo i pozostawała na utrzymaniu rodziców, głównie ojca, który uzyskiwał dochody z pracy zarobkowej. Ojciec utrzymywał z nią serdeczny kontakt. Pokrywał koszty jej utrzymania, nauki. Był dla niej oparciem. Po śmierci ojca sytuacja powódki dramatycznie się zmieniła, pogorszyła się jej sytuacja materialna i psychiczna. W czasie trwania sprawy karnej przeciwko sprawcy wypadku powódka została pozbawiona pomocy finansowej, której udzielał jej ojciec. Powódka podała, że przeżywała śmierć ojca, który odszedł w sposób nagły i tragiczny. Powódka podkreśliła poczucie swojej krzywdy wynikające z zaniedbanego postępowania przygotowawczego, które toczy się przeciwko sprawcy wypadku- byłemu prawnikowi. Zdaniem powódki jej ojciec nie przyczynił się do wypadku. Został potrącony przez samochód Z. N. poruszający się z nadmierną prędkością. Tylko kierowca samochodu jest odpowiedzialny za wypadek, bo nie zachował należytej ostrożności i zabił jej ojca na pasach dla pieszych. Zmarły przechodził prawidłowo w miejscu do tego wyznaczonym. Ponadto sprawca wypadku odjechał, nie zatrzymał się i nie udzielił ojcu powódki pomocy. Powrócił po pewnym czasie. Powódka podała, że była bardzo uczuciowo związana z ojcem. Bardzo jej go brakuje. Zasądzenie wskazanych w pozwie kwot w nieznanym stopniu zrehabilituje jej krzywdę. Ubezpieczyciel sprawcy wypadku wypłacił jej tylko minimalną kwotę 4.000 zł zadośćuczynienia. Powódka uznała tę sumę za symboliczną.

Pozwana (...) SA w W. w odpowiedzi na pozew (k. 108-114) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Motywuując swoje stanowisko pozwana przyznała, że powódka zgłosiła jej roszczenia z art. 446 § 3 i 4 k.c. telefonicznie w dniu 29.02.2016 roku. W toku postępowania likwidacyjnego przyznano powódce pierwotnie 4.000 zł zadośćuczynienia za śmierć ojca, a ostatecznie zwiększono sumę zadośćuczynienia do 30.000 zł. Kwotę tę obniżono jednak o 30% przyczyniania zmarłego do szkody i 4000 zł wypłacone już do tej pory. Ubezpieczyciel wypłacił powódce 17.000 zł, lecz powódka zwróciła tę kwotę przekazem pieniężnym. Subiektywne odczucie powódki o zbyt niskiej wartości przyznanej sumy zadośćuczynienia nie uzasadnia odmowy przyjęcia świadczenia spełnianego przez pozwaną. Taką postawę powódki wyrażającą się w odmowie przyjęcia zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę winien mieć na uwadze Sąd orzekając o zasadności roszczenia z tego tytułu, jak też o ewentualnych odsetkach. Zdaniem pozwanej pieszy przyczynił się do szkody, bo miał możliwość dostrzeżenia pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) zbliżającego się lewym pasem i uniknięcia wypadku. Pozwana podała, że nie kwestionuje zasadności roszczenia przysługującego powódce na podstawie art. 446 § 4 k.c., ale nie zgadza się z kwotą dochodzoną z tego tytułu przez powódkę. Pozwana zaznaczyła, że przyznane zadośćuczynienie powinno być odpowiednie. Ponadto powinno być utrzymane w rozsądnych, umiarkowanych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Respektowanie zasady umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia dla osób bliskich powoduje, że wartość tego świadczenia powinna nawiązywać do stopy życiowej społeczeństwa, gdyż ona rzutuje na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie może być źródłem zysku. Kwota żądana przez powódkę jest rażąco wygórowana w świetle okoliczności faktycznych tej sprawy. Pozwana nie kwestionowała cierpienia powódki w związku z nagłą śmiercią ojca, jednak jej negatywne przeżycia nie osiągnęły aż takiego stopnia, który uniemożliwiałby normalną egzystencję. Kondycja psychiczna powódki nie uzasadniała pozostawania pod stałą i długotrwałą opieką ze strony psychiatry (bądź lekarza innej specjalizacji), czy też psychologa, jak też przyjmowania środków farmakologicznych. U powódki nie stwierdzono jakichkolwiek zaburzeń będących skutkiem śmierci B. P. (1), takich jak nerwica, czy depresja. Doznanie rozstroju zdrowia nie jest oczywiście przesłanką determinującą przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego, jednak nie ulega wątpliwości, że ma znaczenie przy ocenie rozmiaru doznanej krzywdy, co z kolei znajduje odzwierciedlenie w wysokości ustalonej z tego tytułu kwoty pieniężnej. Powódka w pozwie wskazała, że na skutek śmierci ojca bardzo pogorszyła się jej sytuacja zdrowotna jednak na zaistnienie takiej okoliczności nie przedstawiła żadnych dowodów. Pozwana dodała, że w toku likwidacji szkody ustaliła, że charakter więzi łączących powódkę ze zmarłym był typowy dla relacji ojciec – dorosła

córka żyjąca w oddaleniu (i to znacznym) i nie prowadząca z nim wspólnego gospodarstwa domowego. B. P. (1) po rozwodzie z matką powódki A. P., zamieszkał w W.. Od co najmniej pięciu lat poprzedzających datę śmierci W. była ośrodkiem życia osobistego i zawodowego B. P. (1). To w W. zmarły mieszkał, pracował, studiował. Z kolei powódka wraz z matką zamieszkiwała i nadal zamieszkuje w W. (gm. G.), a więc w odległości ok. 400 km od ostatniego miejsca zamieszkania zmarłego. To z kolei nie pozostaje bez znaczenia dla oceny relacji pomiędzy B. P. (1), a jego córką. Ich kontakty ograniczały się bowiem do okazjonalnych spotkań rodzinnych w święta, czy podczas wakacji oraz do rozmów telefonicznych. Takie oddalenie, wzajemne oderwanie od bieżących spraw, koncentracja zarówno zmarłego, jak i powódki na własnych sprawach niewątpliwie spowodowało osłabienie więzi emocjonalnej. Powódka i jej ojciec nie mieli wspólnych spraw, zainteresowań, nie spędzali na co dzień czasu. To ma zaś istotne znaczenie przy miarkowaniu kwoty zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę. Zdaniem pozwanej śmierć ojca wywołała u powódki uczucie przygnębienia, żalu, tęsknoty jednak stopień nasilenia ujemnych przeżyć nie przekroczył granic zwyczajowego przeżywania żałoby tak, aby w konsekwencji zakłócić jej funkcjonowanie na płaszczyźnie społecznej, czy rodzinnej. Powódka nie udowodniła, by wystąpiły u niej problemy adaptacyjne w związku ze śmiercią ojca, zakłócenia w relacjach z rówieśnikami, obniżenia nastroju itp. Powódka uczęszcza do szkoły, jej oceny nie uległy pogorszeniu, powódka nie sprawiała problemów wychowawczych, obecnie snuje plany co do dalszej edukacji, ma liczne grono znajomych. Jako niezasadnie pozwana oceniała też roszczenia powódki o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. Celem tego odszkodowania ma być zrekompensowanie rzeczywistego, znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, nie może być ono natomiast źródłem wzbogacenia się tych osób. Wg pozwanej powódka nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie twierdzeń o doznaniu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci ojca. W pozwie ograniczyła się do stwierdzenia, że ojciec w znaczny sposób przyczynił się do jej utrzymania. Kwestie związane z dostarczaniem środków utrzymania, a co za tym idzie zaspokajaniem potrzeb osoby uprawnionej mają znaczenie przy ocenie zasadności roszczenia o tzw. rentę obligatoryjną, a takie roszczenie powódka również zgłosiła. Odszkodowanie ma natomiast rekompensować inne szkody majątkowe niż te uwzględniane przy rozpatrywaniu roszczenia o rentę. Powódka nie wykazała jakiego rodzaju szkody majątkowe (inne niż uwzględniane przy rozpatrywaniu roszczenia o rentę) poniosła w związku ze śmiercią ojca, co w konsekwencji doprowadziło do pogorszenia się jej sytuacji życiowej i to takiego, które można kwalifikować jako znaczne. Ponadto z racji wieku powódki, nie wymagała ona osobistych starań ojca o jej wychowanie, bieżącą opiekę. Ponadto powódka nie zamieszkiwała wspólnie z ojcem od wielu lat i dlatego w tym zakresie śmierć ojca również nie wpłynęła na zmianę jej sytuacji życiowej. To matka była i jest osobą dbającą o zaspokajanie bieżących potrzeb córki, udziela jej wsparcia, służy radą. Zdaniem pozwanej również roszczenie o przyznanie powódce renty jest niezasadne. W odniesieniu do możliwości majątkowych i zarobkowych zmarłego powódka nie przedstawiła jakiejkolwiek dokumentacji. W szczególności nie zostało udokumentowane, gdzie zmarły pracował, na jakim stanowisku, jakie wynagrodzenie osiągał, jakie były jego perspektywy co do dalszego rozwoju zawodowego. To z kolei uniemożliwia ocenę możliwości zarobkowych zmarłego nie tylko według stanu na datę zgonu, ale przede wszystkim na przyszłość, na okres prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Powódka nie przedstawiła też rodzaju i zakresu zobowiązań zmarłego ojca oraz kosztów jego utrzymania. Ponadto powódka nie wskazała, co składa się na żadaną kwotę renty, a przecież otrzymała rentę rodzinną z ZUS w wysokości 759,13 zł (netto) miesięcznie, którą należy uwzględnić przy ocenie zasadności roszczenia rentowego. Pozwana, jako ponosząca odpowiedzialność gwarancyjną jest zobowiązana do wyrównania ewentualnej różnicy pomiędzy świadczeniem rentowym wypłacanym osobie uprawnionej przez ZUS po śmierci poszkodowanego, a świadczeniem, jakie zmarły mógłby dostarczać osobie uprawnionej uwzględniając jego możliwości zarobkowe i majątkowe oraz potrzeby osoby uprawnionej. Biorąc pod uwagę wysokość świadczenia wypłacanego przez ZUS na rzecz powódki tj. ok 760,00 zł oraz żądanie powódki w zakresie renty tj. 600 zł, przyznana renta rodzinna w całości rekompensuje jej szkodę. Renta rodzinna jest przeznaczana wyłącznie na zaspokojenie potrzeb powódki i stawia ją obecnie nawet w korzystniejszej sytuacji finansowej niż za życia ojca. Ponadto powódka domagając się renty pomija całkowicie fakt, że obowiązek zaspokajania uzasadnionych potrzeb dziecka obciąża obojga rodziców. Matka powódki A. P. posiada inne niż renta źródła utrzymania, jest także radną, pełni funkcję sołtysa w związku z czym otrzymuje m.in. diety, a nadto prowadzi gospodarstwo agroturystyczne, co jest źródłem dodatkowego zarobku. Kierując się doświadczeniem życiowym, nie sposób uznać, że matka powódki w ogóle nie partycypowała w kosztach związanych z utrzymaniem córki. Według pozwanej odsetki należą się dopiero od momentu ewentualnego

ustalenia wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę i odszkodowania z danego tytułu przez Sąd, czyli co do zasady od dnia wydania wyroku.

W piśmie z dnia 22.05.2017 roku (k. 132-134) i z dnia 24.05.2017 roku (k.159-171) powódka zaprzeczyła, aby jej ojciec ponosił jakąkolwiek winę za spowodowanie wypadku. Przywołała treść nieprawomocnego wyroku karnego zapadłego w dniu 3.04.2017 roku do sygn. III K 716/16, w którym to Z. N. został uznany winnym spowodowania wypadku w dniu 1.12.2015 roku. W toku postępowania karnego została przeprowadzona opinia biegłego ds. ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków, w której jako bezpośrednią przyczynę wypadku wskazano nieprawidłowe zachowanie się kierowcy samochodu Z. N., który zbliżając się do wyznaczonego przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności, nie zmniejszył prędkości w sposób nienarządzający na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na przejściu lub na nie wkraczającego, ale poruszał się z prędkością większą od dozwolonej administracyjnej, omijał samochód, który jechał w tym samym kierunku i zatrzymał się przed przejściami dla pieszych w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu. Nadto biegły wskazał, że akta sprawy nie dają podstaw do oceny, że pieszy B. P. (1) swoim zachowaniem przyczynił się do zaistnienia wypadku. Także bezpośredni świadkowie zdarzenia zeznawali, że to wyłącznie kierowca samochodu doprowadził do wypadku. Zdaniem powódki nie można przyjąć po stronie zmarłego przyczyniania się do zaistnienia wypadku drogowego w żadnym stopniu. Wg powódki kwota dochodzonego przez nią zadośćuczynienia jest adekwatna do jej cierpienia psychicznego po utracie ojca. Kwota zaproponowana przez ubezpieczyciela jest rażąco niska. Powódka powołała się też na własne uczucia po stracie ojca. Powódka podała, że ojciec był dla niej postacią szczególnie bliską, był dla niej wsparciem każdego dnia. Chociaż nie mieszkał z nią na co dzień, to utrzymywał z nią codzienny kontakt telefoniczny. Odwiedzał ją co dwa tygodnie. Mimo, że rodzice powódki byli po rozwodzie, pozostawali we wspólnym pożyciu. Zmarły nocował w domu powódki i jej matki. Powódkę z ojcem łączyła ciepła i emocjonalna więź, która nie osłabła po rozwodzie rodziców. Powódka była oczkiem w głowie swojego ojca. Dla powódki ojciec był autorytetem, którego aktualnie bardzo jej brakuje. Powódka podkreśliła, że zmarły planował przenieść się do K. i wykupić dla niej mieszkanie. Chciał ją wspierać w okresie dorosłości, podczas studiów ratownictwa medycznego w K.. Udzielał jej porad i wsparcia w dążeniach podjęcia studiów. Powódka zaznaczyła że z uwagi na śmierć ojca i uczestniczenie w postępowaniu karnym nie mogła się skupić na przygotowaniu do egzaminu maturalnego. Zdaniem powódki skoro skończył się pierwszy etap postępowania karnego z ustaleniem winy kierowcy samochodu pozwana winna uznać jej roszczenia w całości i zakończyć sprawę. Roszczenia opisane w pozwie nie są jej zdaniem wygórowane i mieszczą się w granicach rozsądku. Ubezpieczyciel chciał zlikwidować szkodę w minimalnej wysokości, nie akceptowalnej przez nią, dlatego odmówiła przyjęcia kwoty 17.000 zł. Śmierć ojca była dla niej traumą. Nie radziła sobie z utratą ojca, opuściła się w nauce. Ojca brakuje jej szczególnie podczas świąt i innych uroczystości. Śmierć ojca wpłynęła negatywnie na jej stan emocjonalny. Powódka podała że straciła wsparcie psychiczne, poczucie bezpieczeństwa i pomoc ojca. Zdaniem powódki skutek śmierci ojca doszło do znacznego pogorszenia się jej sytuacji życiowej zarówno na płaszczyźnie materialnej jak i psychicznej. Zmarły pokrywał finansowo wszelkie jej potrzeby, był też wsparciem każdego dnia. Powódka utraciła wsparcie ojca w sytuacji wyboru studiów i w okresie wkraczania w dorosłość. Zmarły obiecał jej pokryć wszystkie wydatki związane z utrzymaniem na studiach. Jego śmierć zniweczyła te plany. Matka powódki nie posiada środków ani możliwości zarobkowych, aby pomóc powódce w zakupie mieszkania obiecane przez ojca, czy finansowania jej studiów w K.. Powódka podała, że przed śmiercią ojciec pracował jako ochroniarz w 6 firmach ochroniarskich w ramach umów zlecenia. Dorabiał na czarno. Jego zarobki wahały się od 3.000 zł do 5.000 zł miesięcznie. Zmarły planował podjęcie zawodu fizjoterapeuty w K. i otworzenie własnego gabinetu fizjoterapeutycznego. Ponadto pogorszenie sytuacji życiowej to nie tylko pogorszenie obecnej sytuacji ale także utrata realnej możliwości polepszania warunków życia w przyszłości. Zarobki zmarłego w związku z w/w planami wynosiłyby 5000-6000 zł netto miesięcznie. Powódka mogłaby liczyć ze strony ojca na środki pozwalające jej na podjęcie studiów, zakup mieszkania, zdobycie wykształcenia. Utrata tych perspektyw skutek śmierci ojca stanowi o znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej powódki. Powódka dodała że domaga się 600 zł renty jako uzupełnienia na dodatkowe koszty konieczne do jej utrzymania, a które otrzymywałyby od ojca gdyby żył. Powódka podała, że na swoje skromne wydatki chce przeznaczać wyższe kwoty (na wyżywienie wydaje 900 zł, na dentystę 200 zł, odzież obuwie 300 zł). Ponadto możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego były znaczne. Jednocześnie ponosił on minimalne koszty własnego utrzymania. Zmarły żył skromnie, wynajmował z kolegą jednopokojowe mieszkanie, a opłatami dzielił się z kolegą po połowie. Na swoje potrzeby wydatkował niewielkie sumy. Ojciec przekazywał jej poza zasądzonymi

alimentami inne kwoty na utrzymanie. Matka ponosiła tylko koszty związane z utrzymaniem domu. Zdaniem powódki ubezpieczyciel powinien też zapłacić odsetki za opóźnienie w świadczeniu od 1.04.2016 roku.

W piśmie z dnia 28.11.2017 roku (k.316) strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, że powódka nie wykazała żadnego ze swoich roszczeń co do zasady i wysokości. Pozwana zakwestionowała też roszczenie powódki o zwrot kosztów nagrobka, skoro był to nagrobek dwuosobowy.

W piśmie z dnia 20.03.2018 roku (k.373) powódka podała, że ubezpieczyciel wypłacił jej 7200 zł za koszty nagrobka zmarłego ojca. Powódka uznała, że ubezpieczyciel niezasadnie potrącił 3.090 zł tytułem przyczynienia się B. P. do wypadku. Jej zdaniem pozwany winien wypłacić całą należność z tytułu wykonania nagrobka dla ojca.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 01 grudnia 2015 r. w W. około godziny 14:20 Z. N. kierował samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jadąc lewym pasem ruchu jezdni ul. (...) w W. od strony ul. (...) w kierunku ul. (...). W tym samym czasie jezdnię ul. (...) na wysokości posesji nr (...) przekraczał pieszy B. P. (1), po wyznaczonym przejściu dla pieszych, poruszając się ze strony prawej na lewą, patrząc zgodnie z kierunkiem jazdy w/ w samochodzie. B. P. (1) był ubrany w czarną kurtkę z poprzecznym przeszyciem oraz czarne spodnie typu garniturowego.

Z. N. zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych, ominął samochody stojące przed przejściem dla pieszych na prawym pasie i nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu B. P. (1), doprowadzając do jego potrącenia-uderzenia w lewy bok ciała. Prędkość samochodu marki V. (...) kierowanego przez Z. N. w chwili potrącenia pieszego wyznaczona na podstawie miejsca kontaktu pieszego z przednią częścią dachu wynosiła ok. 61 km/h i była to prędkość większa od dozwolonej administracyjnie 50 km/h o ok. 11 km/h. W trakcie potrącenia pojazd Z. N. nie był hamowany. Bezpośrednią przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie kierowcy samochodu, który zbliżając się do przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności, nie zwolnił, ponadto poruszał się z prędkością większą niż administracyjnie dopuszczalna w tym miejscu. Omijał samochód, który jechał w tym samym kierunku, a zatrzymał się przed przejściem w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu. Brak podstaw do przyjęcia, że pieszy przyczynił się swoim zachowaniem do zaistnienia wypadku.

Do zdarzenia doszło w obszarze zabudowanym, w porze dziennej. Panowały dobre warunki pogodowe. Temperatura powietrza wynosiła około 5 stopni Celsjusza. Nawierzchnia asfaltowa była czysta, gładka i sucha. Ulica (...) posiadała dwie jezdnie jednokierunkowe rozdzielone pasem rozdzielającym o szerokości 1,8 metra. Jezdnia, na której doszło do wypadku posiadała dwa wyznaczone pasy ruchu o łącznej szerokości 6,8 metra. Przejście dla pieszych o szerokości 4 metrów oznakowane znakiem było poziomym typu „zebra” oraz znakiem pionowym D-6 „przejście dla pieszych”. Był to obszar zabudowany, gdzie dopuszczalna prędkość jazdy wynosi 50 km/h.

W wyniku potrącenia B. P. (1) doznał obrażeń ciała i zmarł w dniu 1 grudnia 2015 r. w szpitalu (...) przy ul. (...). Przyczyną zgonu B. P. (1) były masywne obrażenia wielonarządowe w obrębie wszystkich jam ciała. Z protokołu sądowo-lekarskiego oględzin zwłok wynika, że B. P. (1) doznał: śladowego krwawienia podtwardówkowego lewej sklepiistości mózgu, intensywnych wylewów krwi w przestrzeni podpajecznikowej mózgu i mózdzku, rozerwania błony szczytowo potylicznej tylnej, mnogich i obustronnych seryjnych złamań żeber zwłaszcza po stronie lewej z licznymi rozerwaniem opłucnej ściennej, rozerwaniem powierzchniowego opłucnej i mięszu lewego płuca przez odłamy żeber, rozwarstwienia rdzenia obu nadnerczy, rozfragmentowania śledziony, złamania lewej kości łonowej, złamania kłykcia bocznego nasady bliższej lewej kości piszczelowej. W chwili wypadku zarówno kierujący Z. N., jak i pieszy B. P. (1) nie znajdowali się pod wpływem alkoholu. Ubrania B. P. (1) zostały zniszczone wskutek akcji ratunkowej.

Przeciwko Z. N. toczyło się postępowanie karne. Z. N. został oskarżony o to, że: w dniu 01 grudnia 2015 r. w W. kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) jadącego lewym pasem ruchu jezdni ul. (...) od strony ul. (...) w kierunku ul. (...), zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych naruszył zasady w ruchu lądowym określone w art. 20 ust. 1, art. 26 ust. 1 oraz art. 26 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 128 ze zm.) w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności, przekroczył

obowiązującą dopuszczalną prędkość administracyjną, omijając samochody stojące przed przejściem dla pieszych, nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu B. P. (1), doprowadzając nieumyślnie do jego potrącenia, w wyniku czego B. P. (1) zmarł w dniu 1 grudnia 2015 r. w Szpitalu (...) przy ul. (...), tj. o czyn z art. 177 par 2 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W. wyrokiem z dnia 03 kwietnia 2017 roku (sygn. akt III K 716/17) uznał Z. N. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego przestępstwo z art. 177 par 2 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazał go i wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby i zobowiązał go do informowania sądu o przebiegu okresu próby. W punkcie V sentencji na podstawie art. 46 par 2 k.k. Sąd zasądził od Z. N. na rzecz oskarżycielki posiłkowej D. P. kwotę 15 000 złotych tytułem nawiazki w związku ze śmiercią osoby najbliższej. Wyrokiem z dnia 1.02.2018 roku do sygn. X K 629/17 Sąd Okręgowy w Warszawie zmienił wyrok Sądu Rejonowego, uchylając orzeczenie o zawieszeniu wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, uchylił też orzeczenie dotyczące zasądzenia nawiazki na rzecz A. P. oraz orzeczenie dotyczące czasu trwania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

(dowód: kserokopia odpisu aktu zgonu k. 5, karta zgonu k. 6, zdjęcia k. 10-12, wydruk komputerowy artykułu k. 13, protokół oględzin i sekcji zwłok k. 14-17, fragment opinii biegłego W. P. (1) k. 18-19 i k. 190-203, notatka urzędowa k. 20, protokół oględzin pojazdu k.23, protokół przesłuchania świadka M. E. k. 24-25 i k. 208, protokół przesłuchania świadka M. A. k. 26 i k. 206-207, wyrok SR dla Warszawy-M. z dnia 3.04.2017 roku z uzasadnieniem k. 137-145 i k. 173-189, protokół przesłuchania świadka R. K. k. 204-205, protokoły rozpraw głównych k. 209-216, zeznania świadka Z. N. k. 262/2 00:07:11, wyrok z dn.01.02.18r. k. 676 k. 340-341, w aktach III K 716/16: protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k.7-9, protokół oględzin k.29 - k.31, protokół otwarcia i oględzin zwłok k. 56 i k. 66-74, opinia biegłego W. P. (1) k. 88 -112 i ustna opinia uzupełniająca k.396-399, fotografie oględzin miejsca zdarzenia k.141, akt oskarżenia k.282-289, protokoły rozpraw głównych z zeznaniami świadków co do przebiegu zdarzenia i A. P. k.350-k.353, k.378-383, wyrok SR dla Warszawy-M. z dnia 3.04.2017 roku k. 409-410 z uzasadnieniem k. 428-442, protokoły rozpraw apelacyjnych k.533-535, protokół przesłuchania A. i D. P. k. 583-589, wyrok z dn.01.02.18r. k. 676 wraz z uzasadnieniem k. 694-699)

Pojazd sprawcy wypadku w dniu wypadku był ubezpieczony w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

(okoliczność niesporna)

B. P. (1) był ojcem powódki. B. P. (1) był rozwiedziony z matką powódki A. P.. Wyrok rozwodowy zapadł w dniu 8.12.2010 roku przed SO w Nowym Sączu do sygn. I C 1081/10. Rozwód małżonków (...) orzeczono bez orzekania o winie, władzę rodzicielską nad małoletnią wówczas powódką powierzono matce, ograniczając władzę B. P. do prawa interesowania się i decydowania o istotnych sprawach dziecka, zasądzono od B. P. (1) na rzecz małoletniej córki D. P. kwotę 600 zł alimentów miesięcznie, płatnych do rąk matki. Kwota alimentów nie była zmieniana.

Mimo wyroku rozwodowego B. P. (1) pozostawał we wspólnym pożyciu ze swoją byłą żoną A. P.. Stosunki małżonków po rozwodzie i przepracowaniu kryzysu małżeńskiego ociepliły się.

W dniu wypadku B. P. (1) mieszkał i pracował w W. jako ochroniarz w (...) sp. z o.o. z zarobkiem ewidencjonowanym średniomiesięcznym netto 1.626,08 zł oraz (...) sp. z o.o. z wynagrodzeniem miesięcznym netto 1273,38 zł. Był zatrudniony na podstawie umowy zlecenia. Jego dochód netto wg PIT-u z 2014 roku wyniósł 18.606,10 zł (1550 zł miesięcznie). Pracował w godzinach nadliczbowych, pracował do 200 godzin miesięcznie, uzyskiwał nieewidencjonowane wynagrodzenie, łącznie zarabiał do 4000 zł.

B. P. (1) wynajmował w W. mieszkanie jednopokojowe z kolegą. Koszty wynajmu dzielili po połowie. W 2011 roku w W. ukończył studia w zakresie medyczno-rehabilitacyjnym (fizjoterapii). Od lutego 2016 roku planował przenieść się do K., aby być bliżej córki. Miał podjąć prace w szpitalu w K. na stanowisku fizjoterapeuty, chciał też otworzyć własną działalność gospodarczą-gabinet fizjoterapeutyczny. Miał pomóc powódce podczas studiów, które ta planowała podjąć

w K. na kierunku ratownictwa medycznego. B. P. (1) chciał na kredyt zakupić mieszkanie w K.-kawalerkę. Nie posiadał jednak żadnych oszczędności.

B. P. (1) gdy wracał do rodzinnej miejscowości mieszkał razem ze swoją żoną oraz ich wspólną córką D. P.. B. P. (1) przejeżdżał do W. rzadko, gdy pozwalały mu na to obowiązki zawodowe, najczęściej raz w miesiącu. W 2015 roku B. P. (1) planował spędzenie świąt B. Narodzenia z byłą żoną i córką D. P.. B. P. (1) przekazywał A. P. zasądzone wyrokiem rozwodowym alimenty w kwocie 600 zł miesięcznie. W ramach możliwości zarobkowych dokładał też córce drobne na przekąski w szkole i przekazywał jej kieszonkowe. Opłacił jej kurs prawa jazdy za 1600 zł. Powódka miała pozytywne relacje z ojcem, praktycznie codziennie, kontaktowali się telefonicznie. Spędzali razem święta, wakacje.

Powódka mieszkała na stałe z matką w W., która utrzymywała się z niewielkiej renty w kwocie 750 zł miesięcznie z powodu choroby kręgosłupa. Matka powódki za opiekę nad rodzicami otrzymała nieruchomości z domem oraz 8 h gruntów rolnych i lasu. Pobierała dopłaty unijne do gospodarstwa rolnego w kwocie 4500 zł rocznie. Dodatkowo uzyskiwała 900 zł diety w związku z pełnieniem funkcji sołtysa i 950 zł miesięcznie jako dietę radnej. Matka powódki pokrywała koszty mediów, które wynosiły około 350 zł miesięcznie. Nie prowadziła gospodarstwa agroturystycznego. B. P. (1) dokładał też do kosztów utrzymania rodziny np. do zakupu węgla, remontów. Płacił za wakacje, opłacał wydatki szkolne córki, zakupywał odzież i obuwie.

(dowód: kserokopia odpisu aktu zgonu k. 5, karta zgonu k. 6, informacje zebrane w toku likwidacji szkody k. 121-122, skrócony odpis aktu urodzenia k. 136, potwierdzenia i rozliczenia opłat za media k. 149-158, zaświadczenie o zarobkach z dnia 26.04.2017 roku k. 217-218 i k. 311-312, zaświadczenie z dnia 19.01.2016 roku k. 219, identyfikatory zmarłego i dokumenty dotyczące zatrudnienia k. 242- 243 i k.246 i k. 258-260, lista miejsc zatrudnienia zmarłego k. 244-245, częściowo zeznania powódki D. P. k. 262-263 0:14:44 i k. 327-328 00:06:50 i k. 411-412, częściowo zeznania świadka A. P. k. 301-302 00:16:42, zeznania świadka M. P. (1) k. 302-303 00:58:09, zeznania świadka P. L. k. 303 1:12:46, zeznania świadka Z. Ł. k. 303 1:25:36, zeznania świadka M. P. (2) k. 303 1:35:46, w aktach III K 716/16: protokoły przesłuchania A. P. k.350 -353 i k. 586-589, zdjęcia k. 540-541, protokół przesłuchania D. P. k. 583-586, zaświadczenie o zarobkach z dnia 26.04.2017 roku k. 638, PIT zmarłego B. P. (1) za rok 2014 k.653-655, wyrok rozwodowy SO w Nowym Sączu z dn.08.12.2010r. k.643-644 )

***Powódka źle psychicznie zniosła śmierć ojca. Tą informację przekazała jej matka. Po śmierci ojca powódka stała się apatyczna, wycofana, zaleźniona, jej stosunki koleżeńskie uległy pogorszeniu. Powódce przestało zależeć na stopniach. Powódka w związku ze śmiercią ojca jednokrotnie korzystała z pomocy psychologicznej. Trudno było się jej pogodzić ze śmiercią ojca. Otrzymała też wsparcie***

***od rodziny. Ojciec był dla niej autorytetem. Wspierał ją, doradzał, także w wyborze drogi życiowej i studiów.***

***Powódka w momencie śmierci ojca, miała skończone 18 lat, była uczennicą klasy trzeciej Zespołu Szkół Zawodowych w G.. W 2017 roku ukończyła technikum w G., uzyskując kwalifikacje zawodowe w zawodzie technik żywienia i usług gastronomicznych. Nie zdała wówczas egzaminu maturalnego. Po ukończeniu technikum powódka kontynuowała naukę w szkole policealnej w N. o kierunku kosmetycznym. Powódka nie podejmowała i nie podejmuje zatrudnienia. Na dojazdy na studia przeznaczają 80 zł miesięcznie.***

***Po śmierci ojca decyzją z dnia 14.03.2016 roku przyznano powódce rentę rodzinną w kwocie 759,13 zł. Rentę tą zwaloryzowano decyzją z dnia 1.03.2017 roku do kwoty 854 zł miesięcznie. Na początku 2016 roku powódka otrzymała od zakładu pracy ojca kwotę 80.000 zł w związku z jego śmiercią w drodze z pracy. Środki te powódka przeznaczyła na zawarcie umowy indywidualnego ubezpieczenia strukturyzowanego. Umowa została zawarta w dniu 15.01.2016 roku na kwotę 50.000 zł. Kwotę 10.000 zł powódka przeznaczyła dla matki, aby ta zawarła umowę ubezpieczenia***

**na przyszłość w (...) przy składce inicjującej 5000 zł i składkach miesięcznych po 100 zł. Jako osobę uposażoną A. P. wskazała powódkę.**

**Powódka otrzymała od sprawcy wypadku 15.000 zł nawiazki.**

(dowód: zaświadczenia z dnia 4.11.2016 roku k. 7, decyzja ZUS z dnia 14.03.2016 roku k. 8-9 i k. 146-147, informacje zebrane w toku likwidacji szkody k. 121-122, decyzja ZUS z dnia 1.03.2017 r. k. 147, opinia o uczniu k. 224, decyzja ZUS z dnia 1.03.2017 roku k. 226, częściowo zeznania powódki D. P. k. 262-263 0:14:44 i k. 327-328 00:06:50 i k. 411-412, częściowo zeznania świadka A. P. k. 301-302 00:16:42, zeznania świadka M. P. (1) k. 302-303 00:58:09, zeznania świadka P. L. k. 303 1:12:46, zeznania świadka Z. Ł. k. 303 1:25:36, zeznania świadka M. P. (2) k. 303 1:35:46, w aktach III K 716/16 protokoły przesłuchania A. P. k.350 -353 i k. 586-589, zdjęcia k. 540-541, protokół przesłuchania D. P. k. 583-586, dyplom ukończenia szkoły k. 549-551, zaświadczenie z dnia 11.01.2016 roku k. 552, polisy ubezpieczeniowe z dowodami wpłat k. 342-349, wydruk z rachunku bankowego k. 350-364 )

**Ojciec powódki został pochowany na cmentarzu w rodzinnej miejscowości-R. w grobie ziemnym. Po pochówku z inicjatywy powódki i jej matki wykonano na tym grobie piwnicę na jedną trumnę i nagrobek granitowy za 20.600 zł. Miejsce przygotowane ma należeć w przyszłości do A. P.. Powódka pożyczyła środki na ten nagrobek od rodziny.**

**Decyzją z dnia 2.03.2018 roku strona pozwana przyznała powódce kwotę 7210 zł za nagrobek zmarłego ojca. Uznała, że skoro nagrobek jest dwuosobowy, zrefunduje koszty tego nagrobka w połowie. Dodatkowo ubezpieczyciel obniżył to świadczenie o 30% przyczynienia zmarłego do szkody.**

**Powódka po zmarłym ojcu otrzymała dwie zaległe wypłaty zmarłego z tytułu zatrudnienia w kwotach 2.100 zł. Innych oszczędności pieniężnych zmarły nie posiadał.**

(dowód: faktura k. 225, częściowo zeznania powódki D. P. k. 262-263 0:14:44 i k. 327-328 00:06:50 i k. 411-412, częściowo zeznania świadka A. P. k. 301-302 00:16:42, zeznania świadka M. P. (1) k. 302-303 00:58:09 i k. 303 1:22:56, zeznania świadka Z. Ł. k. 303 1:25:36, decyzja z dnia 2.03.2018 roku z dowodem wypłaty k. 374-375 i k. 398  
Powódka zgłosiła swoje roszczenia z art. 446 § 3 i 4 k.c. stronie pozwanej telefonicznie w dniu 29.02.2016 roku. Pozwana wszczęła zatem postępowanie likwidacyjne, w rezultacie którego w dniu 12 maja 2016 roku, przyjęła odpowiedzialność gwarancyjną za szkodę na osobie powstałą w dniu 1 grudnia 2015 roku i przyznała na rzecz powódki D. P. kwotę bezsporną w wysokości 4.000 zł. W piśmie z dnia 12 maja 2016r. pozwana wskazała, że ostateczne stanowisko w sprawie zgłoszonych roszczeń zostanie zajęte po pozyskaniu dokumentacji z akt toczącego się postępowania karnego pozwalającej na ustalenie przyczyn i przebiegu wypadku komunikacyjnego z dnia 1 grudnia 2015r.

**W toku dalszych czynności likwidacyjnych pozwana przyznała w dniu 18 sierpnia 2016r. na rzecz D. P. kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę po śmierci ojca, uwzględniając w szczególności stopień pokrewieństwa, więź emocjonalną między D. P., a jej ojcem, rozmiar doznanych przez powódkę cierpień, ich intensywność, czas trwania, poczucie pustki. Jednocześnie w świetle ujawnionych okoliczności faktycznych pozwana uznała, że B. P. (1) przyczynił się do powstania szkody w 30%. Według pozwanej pieszy miał możliwość zauważenia pojazdu V. (...) zbliżającego się lewym pasem, zanim wszedł na bok pojazdu. Pozwana wskazała, że zgodnie z przepisami prawo o ruchu drogowym pieszemu pomimo, że znajdował się na przejściu zabrania się wchodzenia przed jadący pojazd, w tym także spoza pojazdu ograniczającego widoczność drogi. Przyznana kwota 30.000 zł została zatem pomniejszona o przyjęty stopień przyczynienia się zmarłego do szkody tj. o 30% oraz o wcześniejszą wypłatę tzw. kwoty bezspornej tj. 4. 000zł. Wypłacono zatem 17.000 zł. Ubezpieczyciel złożył powódce propozycję ugody,**



podając, że jest skłonny wypłacić jej 20.000 zł pod warunkiem zrzeczenia się przez nią dalszych roszczeń.

Powódka nie zaakceptowała propozycji ubezpieczyciela, uznając ją za nieadekwatną do krzywdy po stracie ojca. Nie przyjęła też przyznanej i wypłaconej kwoty 17.000 zł, zwracając ją ubezpieczycielowi przekazem pieniężnym. Powódka zaproponowała zawarcie ugody przy sumie 250.000 zł.

(dowód: decyzja z dnia 18.08.2016 roku k. 27-28 i k. 68-69 i k. 123-124, pismo powódki z dnia 6.09.2016 roku k. 29, decyzja z dnia 12.05.2016 roku k. 30 i k. 67 i k. 125, częściowo zeznania powódki D. P. k. 262-263 o:14:44 )

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony i zalegające w aktach III K 716/16. Treść tych dokumentów nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Ustaleń faktycznych dokonano również w oparciu o osobowe źródła dowodowe: zeznania powódki i świadków.

Zeznania powódki Sąd podzielił tylko częściowo, w tym zakresie w którym korespondują z pozostałym materiałem dowodowym. Powódka z racji zajętego stanowiska procesowego i dochodzonych kwot zeznawała w sposób mało obiektywny na temat możliwości zarobkowych swojego ojca. Jej zeznania w tej części wynikały z roszczeniowej postawy powódki. W sposób całkowicie niewiarygodny i sprzeczny z dokumentami dotyczącymi możliwości zarobkowych zmarłego ( zalegających w aktach III K 716/16 tj PIT-u, zaświadczenia pracodawcy o zarobkach) powódka relacjonowała wysokość wsparcia finansowego jakie otrzymywała miesięcznie od ojca. Wysokość dochodów zmarłego, wg PIT-u za 2014 roku kształtowała się na poziomie 1500 zł. Nawet jeśli zarabiał w nadgodzinach i dorywczo do 4000 zł miesięcznie, nie był w stanie przekazywać powódce 2500 zł na utrzymanie z racji konieczności pokrycia m.in. kosztów własnego utrzymania w W., które z pewnością przekraczały 1.500 zł miesięcznie.

Również zeznania świadka A. P. Sąd podzielił tylko częściowo. Świadek wiarygodnie przedstawiła sytuację majątkową powódki i swoją sprzed i po wypadku. Wiarygodnie zrelacjonowała odczucia powódki po stracie ojca. Niewiarygodnie jednak tak jak powódka opisała partycypację zmarłego w kosztach utrzymania powódki na kwotę 2500 zł miesięcznie. Kwota ta w kontekście zarobków zmarłego także i tych nieewidencjonowanych pozostaje nieracjonalna, jeśli uwzględni się kwoty utrzymania zmarłego w W., koszty jego dojazdu w rodzinne strony raz w miesiącu, pomoc materialną jaką przekazywał także samemu świadkowi na utrzymanie domu, remonty.

Świadkowie M. P. (1), P. L., Z. Ł. wiarygodnie opisali relacje rodzinne powódki ze zmarłym ojcem, charakter jego pracy, plany jakie snuł razem z powódką oraz wsparcie jakie powódka od niego otrzymywała.

Zeznania świadka Z. N. Sąd uznał za wiarygodne. Świadek przedstawił okoliczności wypadku, który spowodował. Jego zeznania pozostają zbieżne do tych złożonych na potrzeby postępowania karnego.

Ustaleń w zakresie przebiegu wypadku i odpowiedzialności Z. N. za spowodowanie sytuacji wypadkowej Sąd dokonał na podstawie opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego W. P. (1) (k.88-101 akt II K 716/16) z ustną opinią uzupełniającą (k.396-399). Opinia ta została sporządzona na podstawie szeroko prowadzonego postępowania dowodowego w sprawie III K 716/16. Opinia ta zawierała logiczne wnioski wraz z ich uzasadnieniem. Biegły uwzględnił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sytuacji drogowej okoliczności zdarzenia.

**Sąd nie uwzględnił wniosku dowodowego pozwanej z k. 108/2 o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych na okoliczność przyczyn i przebiegu wypadku, w szczególności czy B. P. (1) dopuścił się nieprawidłowości w trakcie przechodzenia przez jezdnię, jeśli tak na czym polegały te nieprawidłowości, wpływu tych nieprawidłowości na przebieg wypadku i możliwość jego uniknięcia przez pieszego oraz na okoliczność czy B. P. (1) nienależycie obserwował obydwa pasy drogi z lewej strony w sytuacji gdy na jednym pasie pojazd się zatrzymał i miał możliwość zaobserwowania drugiego pasa. Biegły W. P. w opinii sporządzonej na potrzeby sprawy karnej podał, że na podstawie zgromadzonego materiału nie można przypisać B. P. (1) żadnego przyczyniania do powstania wypadku. W oparciu o tą opinię zapadły wyroki karne sądu I i II instancji w W.. Żaden z tych sądów nie przyjął przyczynienia się pieszego do wypadku, a jest to okoliczność łagodząca dla wymierzenia kary dla kierowcy samochodu. Co więcej sąd drugiej instancji zmienił wyrok sądu pierwszej instancji, wskazując na dużą brawurę kierowcy samochodu i orzekł względem niego bezwzględną karę pozbawienia wolności, uchylając zawieszenie tej kary na okres próby. Powyższe uniemożliwia przyjęcie przyczynia się pieszego do szkody, który został potrącony na przejściu dla pieszych, gdy inne samochody zatrzymały się by ustąpić mu pierwszeństwa. Ponadto w przedmiotowym postępowaniu strona pozwana nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych celem uzupełnienia materiału dowodowego, który pozwalałby na zweryfikowanie zachowania pieszego na drodze, w konkretnych warunkach. Biegły opiniując w tej sprawie nie posiadałby zatem innego materiału dowodowego niż zebrany w sprawie karnej, a dotyczącego wzmiankowanych przez pozwaną kwestii. Zdaniem Sądu przeprowadzanie tej opinii było zbędne w okolicznościach niniejszej sprawy, w sytuacji gdy pieszemu nie można było przypisać działania niezgodnego z przepisami ustawy o ruchu drogowym. Analizę postępowania pieszego w ramach przepisów ustawy prawo o ruchu drogowym analizował w sprawie karnej biegły W. P. (1).**

**Sąd zważył co następuje:**

**Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.**

Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej stanowi umowa odpowiedzialności cywilnej dotycząca samochodu marki V. nr rej. (...), prowadzonego przez Z. N., w ramach której ubezpieczyciel przejął odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu. Jak wynika z wyroku SR dla Warszawy -M. w W. z dnia 03 kwietnia 2017 roku (sygn. akt III K 716/17) utrzymanego w mocy w tej części wyrokiem z dnia 1.02.2018 roku do sygn. X K 629/17 Sądu Okręgowego w Warszawie, skazującego Z. N. to on doprowadził do wypadku samochodowego, którego skutkiem była śmierć B. P. (1) w dniu 1.12.2015 roku. Wyrok ten na zasadzie art. 11 kpc wiąże sąd w postępowaniu cywilnym.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c., odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej stanowi art. 822 k.c. w związku z art. 34 i 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22.05.2003 roku. Zgodnie z art. 822 k.c. § 1. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast § 4 stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Na mocy art. 34 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój

zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ponadto ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35).

Strona pozwana niezasadnie podniosła zarzut przyczynienia się zmarłego do szkody w oparciu o art. 362 k.c. Przepis ten usytuowany w przepisach ogólnych trzeciej księgi kodeksu cywilnego odnoszącej się do zobowiązań, dotyczy ogólnie ujętego "obowiązku naprawienia szkody", bez zróżnicowania podstawy prawnej, z której obowiązek ten wynika, jak również bez różnicowania podmiotu, na rzecz którego obowiązek ten ma być spełniony. Dotyczy zatem zarówno przyczynienia się do szkody bezpośrednio poszkodowanego, jak i pośrednio poszkodowanego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że przyczynienie się do szkody osoby bezpośrednio poszkodowanej, która zmarła, uzasadnia obniżenie świadczeń przewidzianych w art. 446 § 3 i 4 k.c., należnych osobom jej bliskim (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1985 r. IV CR 398/85, niepubl., z dnia 6 marca 1997 r. II UKN 20/97, OSNP 1997/23/478, z dnia 19 listopada 2008 r. III CSK 154/08 i z dnia 12 lipca 2012 r. I CSK 660/11, niepubl.). W świetle art. 362 k.c. przyczynienie się poszkodowanego nie prowadzi automatycznie do zmniejszenia odszkodowania i jest jedynie warunkiem jego miarkowania, po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, a zwłaszcza stopnia winy obu stron (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2006 r. IV CSK 118/06, z dnia 29 października 2008 r. IV CSK 243/08 i z dnia 19 listopada 2009 r. IV CSK 241/09, niepubl.).

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd nie znalazł żadnych podstaw do przypisania zmarłemu przyczynienia do skutków wypadku. Pieszy B. P. (1) poruszał się prawidłowo po wyznaczonym przejściu dla pieszych. To kierowca Z. N. nie ustąpił mu pierwszeństwa, gdy B. P. (1) znajdował się już na pasach w trakcie przechodzenia przez jezdnię. To Z. N. jako kierujący pojazdem, zbliżając się do przejścia dla pieszych zgodnie z art. 26 ust 1 ustawy prawo o ruchu drogowym miał obowiązek zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu. Kierowca samochodu nie tylko nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu B. P. (1) ale omijał też inne pojazdy które zatrzymały się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu. W tych okolicznościach pieszemu nie można zarzucić żadnej nieprawidłowości i przyjąć zgodnie z koncepcją pozwanej przyczynienia się do zdarzenia. To on miał pierwszeństwo w sytuacji wypadkowej jako pieszy na przejściu dla pieszych i miał prawo oczekiwać, że Z. N. zatrzyma się przed przejściem. Co do kwestii analizy obserwacji jezdni przez pieszego w sytuacji gdy już rozpoczął przejście, to podkreślenia wymaga, że nie mógł on zaobserwować dalszej części jezdni, tej po której poruszał się sprawca wypadku, bo jezdnię tą przesłaniały mu samochody, które zatrzymały się przed przejściem dla pieszych. Wskazać też należy, że Z. N. poruszał się z dużą prędkością, na co wskazują m.in. obrażenia zmarłego. B. P. (1) przed uderzeniem samochodu najzwyczajniej nie miał czasu aby zobaczyć ten samochód, bo wszystko działo się bardzo dynamicznie.

Reasumując w postępowaniu pieszego w kontekście zasad wynikających z ustawy prawo o ruchu drogowym nie można znaleźć żadnej nieprawidłowości. To wyłącznie kierowca samochodu nie zareagował właściwie na wytworzoną sytuację drogową. Należy wskazać, że pieszy nie mógł przewidzieć zachowania kierowcy Z. N., tym bardziej, że wymijał on samochód, który zatrzymał się by ustąpić mu pierwszeństwa na drodze. To kierowca Z. N. widząc zwalniające przed przejściem dla pieszych samochody nie podjął reakcji, wyminał samochody stojące przed przejściem dla pieszych i potrafił B. P. (1).

***Powódka w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu oparła swoje roszczenia na art.446 k.c.***

***Powódka domagała się m.ni. dopłaty przez ubezpieczyciela kosztów nagrobka wykonanego dla zmarłego, ponad kwotę 7210 zł już wypłaconą.***

***Zgodnie z art. 446. § 1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Granice obowiązku zwrotu kosztów pogrzebu wyznaczają zwyczaje przyjęte w danym środowisku. Pojęcie „zwyczaje przyjęte w danym środowisku” należy rozumieć jako zwykle ponoszone wśród określonego kręgu podmiotów koszty związane z pochowaniem zmarłego. Z kolei ustalając zwyczaje panujące w danym środowisku,***

należy kierować się kryteriami obiektywnymi, oczywiście odniesionymi do pewnego kręgu podmiotów. Nie można utożsamiać określenia „zwycaje przyjęte w danym środowisku” z kosztami poniesionymi przez konkretną osobę w konkretnym przypadku (por. wyrok SN z dnia 9 marca 2007 r., V CSK 459/06, LEX nr 277273). Obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu na podstawie art. 446 § 1 k.c. obejmuje zwrot kosztów bezpośrednio związanych z pogrzebem (jak przewóz zwłok, nabycie trumny, zakup miejsca na cmentarzu i in.), jak również zwrot wydatków, odpowiadających zwyczajom danego środowiska. Do tych wydatków zalicza się koszt postawienia nagrobku.

Powódka po pogrzebie ojca wystawiła mu nagrobek. W toku tej sprawy ustalono jednak, że nagrobek z jedną piwnicą postawiono na grobie ziemnym zmarłego. W tych okolicznościach trudno rozliczać koszty tego nagrobka w podziale na dwie części, jako grobu dwuosobowego, bowiem piwnice pod grobowiec wykonano na istniejącym już grobie B. P. (1), przy wykonaniu jednej piwnicy na jedną trumnę-do pochówku w przyszłości. Tylko nagrobek granitowy obecnie służy kultuacji pamięci zmarłego B. P.. W tej sytuacji Sąd uznał, że koszty pokryte przez powódkę w kwocie 20.600 zł na wykonanie nagrobka należy podzielić na 3. Z tytułu zwrotu kosztów nagrobka powódka mogła się domagać tylko kwoty 6.867 zł. Ubezpieczyciel wypłacił jej jednak do tej pory 7210 zł. Roszczenie powódki z art. 446. § 1 k.c. nie zasługiwało zatem na uwzględnienie.

W myśl art. 446 § 2 k.c. osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem prawo do renty opartej na art. 446 § 2 ma charakter zindywidualizowany, jest roszczeniem osobistym każdej z osób uprawnionych i powinno być określone dla każdej z nich odrębnie (por. wyrok SN z dnia 02.05.1975r, I CR 103/75). Nie wystarczy jednak, aby podmiot tylko należał do kręgu potencjalnie uprawnionych do żądania alimentów od zmarłego, lecz konieczne jest, aby spełnione zostały ustawowe przesłanki aktualizujące obowiązek świadczenia (np. niemożność samodzielnego utrzymania się, niedostatek). Stąd dla rozstrzygnięcia zasadności jej zasądzenia należy ustalić, w jakim zakresie środki dostarczane przez zmarłego lub jego osobiste starania wyrażone w pieniądzu przyczyniały się do tworzenia tej części dochodów rodziny, która była przeznaczana na pokrycie usprawiedliwionych potrzeb tego członka rodziny, który domaga się jej przyznania. Roszczenie o zasądzenie renty ma charakter odszkodowawczy, ale ponieważ ma kompensować korzyści, jakie uprawniony utracił przez śmierć poszkodowanego, jego zakres wyznaczają okoliczności prawnie relewantne dla ustalenia wysokości świadczenia alimentacyjnego (por. A. Śmieja (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 727 i n.). Tak więc uprawniony do alimentacji może domagać się świadczenia renty przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego, w wysokości obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego. Przepis art. 446 § 2 k.c. nie posługuje się określeniem "usprawiedliwione potrzeby", użytym przez ustawodawcę w art. 135 k.r.o., jednak przy ustalaniu renty odszkodowawczej należy uwzględnić właśnie wszelkie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, zważywszy na reguły określania zakresu obowiązku alimentacyjnego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy bezspornym jest, że powódka należy do najbliższego kręgu rodzinnego, względem niej ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny. Zgodnie z art. 135 § 2 kro wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o

*utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego. Sąd uwzględnił, że w świetle dokonanych ustaleń faktycznych obowiązek zabezpieczenia bytu materialnego powódce spoczywał głównie na zmarłym B. P. (1). Sąd zważył, że przy ocenie zasadności żądania renty uzupełniającej przez osobę, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, istotne znaczenie ma ustalenie proporcji pomiędzy wysokością otrzymywanych przez tą osobę świadczeń z ubezpieczenia społecznego, pomocy społecznej- a zakresem obowiązku alimentacyjnego ciążącego na zmarłym (wyrok SN z dnia 11 września 1998 r., sygn. II UKN 195/98, publ. OSNP 1999/18/588). Z dokonanych ustaleń faktycznych wynika, że powódka od śmierci ojca pobiera rentę rodzinną. Do marca 2017 roku była to kwota około 750 zł, a obecnie jest to kwota 850 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu te miesięczne świadczenia z renty rodzinnej w pełni pokrywają obowiązek alimentacyjny jaki realizował wobec powódki zmarły. Brak było zatem podstaw do uwzględnienia roszczeń powódki w tym zakresie.*

*Podkreślenia wymaga, że podczas składania zeznań, powódka uzasadniała żądanie przyznania jej renty uzupełniającej, nie faktycznie pokrywanymi wydatkami na utrzymanie, które by pokrywał wcześniej zmarły, lecz chęcią podniesienia swojej stopy życiowej. Chciała bowiem posiadać więcej środków finansowych na zakup markowych ubrań, większej ilości kosmetyków, posiadać pieniądze na wyjścia ze znajomymi (k. 327-328). Powódka nie udowodniła jednak aby przed śmiercią ojca jej sytuacja materialna odbiegała od obecnej. Zmarły ojciec powódki nawet jeśli faktycznie zarabiał do 4000 zł miesięcznie nie był w stanie przekazywać powódce więcej niż 800-850 zł miesięcznie, łącznie z zasądzonymi alimentami. Należy podkreślić, że zmarły zarabkował i mieszkał w W. gdzie koszty utrzymania są znacznie wyższe niż ponosi matka powódki czy sama powódka w rodzinnej miejscowości w okolicach G.. W W. wyższe są ceny wynajmu mieszkania oraz bieżącego utrzymania. Zmarły w ocenie Sądu nawet jeśli żył bardzo skromnie, na swoje utrzymanie w W. wydawał około 2500 zł miesięcznie, pokrywając koszty wynajmu mieszkania, mediów, z opłatami za telefon (które musiały być wysokie skoro do samej powódki dzwonił codziennie) oraz własnego utrzymania związanego z zakupem odzieży, obuwia, wyżywienia itp. Z pozostałej sumy 1500 zł, około 800 zł przekazywał powódce łącznie z zasądzonymi alimentami. Kwota 600-700 zł jaka mu pozostawała była zapewne wykorzystywana na przejazdy do W. oraz przekazywanie okazjonalnej pomocy matce powódki np. na zakup opału na zimę czy bieżące remonty.*

*Sytuacja materialna powódki nie zmieniała się zatem po śmierci ojca skoro w ramach świadczeń z ZUS otrzymuje 850 zł miesięcznie. Nawet jeśli ojciec zakupywał jej ubrania i buty, zabierał na zakupy to nie były to zdarzenia powtarzające się co miesiąc. Średniorocznie zakupy te rozkładały się zatem w kwocie wymienionej przez Sąd wyżej, które co miesiąc ojciec przekazywał powódce.*

*Należy też podkreślić, że w ramach roszczenia rentowego powódka nie może rozliczać obowiązku alimentacyjnego, który częściowo względem niej powinna realizować jej matka. To, że powódka starała się nie obciążać swoim utrzymaniem matki z racji jej stanu zdrowia i osiąganych dochodów nie może prowadzić do przerzucenia części utrzymania powódki w ramach roszczenia alimentacyjnego i dalej rentownego na ubezpieczyciela sprawcy wypadku. Przekraczałoby to bowiem zakres odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela. Powódka tymczasem wyraźnie podkreślała, że nie chce za bardzo brać środków finansowych od matki, która w ramach jej utrzymania pokrywa tylko część opłat za media ( zeznania powódki k. 327/2).*

*Dodatkowo należy podkreślić, że powódka nie otrzymywałaby więcej od ojca w ramach zaspokajania przez niego części jej potrzeb nawet jeśli zmieniłby pracę i przeprowadził się do K.. Zawód fizjoterapeuty pracującego w szpitalu należy do najniżej wynagradzanych. Zarobki z tego tytułu na podstawie umowy o pracę nie przekraczają kwoty 2000 zł miesięcznie. Nawet jeśli ojciec*

*powódki otworzyłby własny gabinet fizjoterapeutyczny nie zdołałby z tego źródła osiągnąć więcej niż 1000-2000 zł netto, po opłaceniu wynajmu lokalu, mediów, należności publicznoprawnych. Dochody ojca powódki po zmianie zatrudnienia w ocenie Sądu nie uległyby zwiększeniu, raczej byłyby niższe niż te wynikające z prac wykonywanych przez zmarłego na zlecenie jako ochroniarza w W..*

*Wobec powyższego Sąd nie znalazł podstaw do przyznania powódce renty uzupełniającej.*

*Powódka domagała się odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. w kwocie 100.000 zł za pogorszenie sytuacji życiowej.*

*Art. 446 § 3 k.c., stanowi, iż Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Przewidziane w art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej ma charakter kompensacji uszczerbku majątkowego. W doktrynie podkreśla się, że powyższy przepis ma umożliwić naprawienie szkód majątkowych, aczkolwiek niekiedy trudnych do uchwycenia i wymierzenia. Przy czym chodzi tu w szczególności o szkody majątkowe, które nie są uwzględniane przy zasądzeniu renty osobom uprawnionym (Z. R., Zobowiązania, s. 219; także np. wyr. SA w Białymstoku z 6.2.2001 r., I ACA 30/01, OSA 2001, Nr 9, poz. 49). Przez sytuację życiową, zgodnie z art. 446 § 3 k.c. należy rozumieć ogół czynników składających się na położenie życiowe jednostki, także trudno wymieralne wartości ekonomiczne (por. wyr. SN z 28.7.1976 r., IV CR 271/76, Legalis nr 19552). Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia.*

*Określając wysokość odszkodowania przyznanego powódce, Sąd był obowiązany wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znalazła się po śmierci ojca a jej przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższego członka rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na jego sytuację materialną.*

*Sąd przyznał powódce kwotę 50.000 zł odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej. Niewątpliwie na skutek śmierci ojca powódka została pozbawiona możliwość wsparcia finansowego jakie niewątpliwie uzyskalaby od niego w okresie dorastania. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego ojciec obiecał powódce wsparcie finansowe na studiach, które ta planowała podjąć w K.. Powódka mogłaby niewątpliwie wykorzystać też wsparcie materialne ojca w innych etapach życia, związanych z powstaniem incydentalnych zwiększonych wydatków (np. zakup samochodu, ślub itp.) gdyż nie odmawiał on jej pomocy finansowej ( sfinansował m.in. kurs prawa jazdy, pokrywał koszty wyjazdów wakacyjnych). Zdaniem Sądu kwota wsparcia ojca nie przekroczyłaby jednak 50.000 zł, z racji jego możliwości zarobkowych. Ojciec powódki z uzyskiwanych dochodów, przy braku jakichkolwiek oszczędności nie byłby w stanie zakupić jej mieszkania, czy wesprzeć poważniej w innych incydentalnych chwilach życia. W ocenie Sądu kwota 50.000 zł odpowiada znacznemu pogorszeniu sytuacji życiowej powódki po śmierci ojca. Same plany zmiany miejsca zamieszkania przez zmarłego i podejścia pracy fizjoterapeuty w K. zdaniem Sądu nie wpłynęłyby na zwiększenie jego możliwości zarobkowych, co szczegółowo uzasadniono we wcześniejszej części uzasadnienia. Przyznanie powódce wyższej kwoty odszkodowania doprowadziłoby do jej wzbogacenia, a w świetle orzecznictwa sądowego celem odszkodowania przyznanego na podstawie art. 446 § 3 k.c. ma być zrekompensowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, nie może być ono natomiast źródłem wzbogacenia się tych osób (por. wyrok*

Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29.03.1994 r., sygn. I ACr 758/93, publ. Wokanda 1994/8/52). Z drugiej jednak strony prawidłowa wykładnia określenia "stosowne odszkodowane" w art. 446 § 3 kc powinna uwzględniać wartość ekonomiczną odszkodowania, tj. musi wyrażać taką kwotę, która odczuwalna jest jako realne, adekwatne przysporzenie zarówno dla uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia, uwzględniającego ocenę większości rozsądnie myślących ludzi (wyrok SN z dnia 30 czerwca 2004 r., sygn. IV CK 445/03, publ. Monitor Prawniczy 2006/6/315). W ocenie Sądu tą odczuwalną wartością ekonomiczną będzie stanowić przyznana wyżej kwota odszkodowania.

Od wyżej wskazanej sumy 50.000 zł Sąd odliczył jednak nawiązkę w kwocie 15.000 zł przyznaną powódce wyrokiem sądu karnego od sprawcy wypadku na podstawie art. 46 § 2 kk. Z mocy tego przepisu jeżeli orzeczenie obowiązku określonego w § 1 jest znacznie utrudnione, sąd może orzec zamiast tego obowiązku nawiązkę w wysokości do 200 000 złotych na rzecz pokrzywdzonego, a w razie jego śmierci w wyniku popełnionego przez skazanego przestępstwa nawiązkę na rzecz osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu. Art. 46 § 3 kk stanowi, że orzeczenie odszkodowania lub zadośćuczynienia na podstawie § 1 albo nawiązki na podstawie § 2 nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu niezaspokojonej części roszczenia w drodze postępowania cywilnego. Na podstawie art. 446 § 3 k.c. Sąd zasądził zatem 35.000 zł. Powódka otrzymała bowiem od sprawcy wypadku 15.000 zł. Sąd zważył, że w sądownictwie istnieją rozbieżności co do odliczenia nawiązki zasądzonej w wyroku karnym od roszczeń uwzględnionych w procesie cywilnym. Zasądzona nawiązka ma charakter głównie penalny, ale na gruncie niniejszej sprawy, w sytuacji śmierci bezpośredniego pokrzywdzonego w wypadku, nawiązkę otrzymała powódka z uwagi na znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Zasądzona nawiązka spełnia zatem tą samą funkcję co roszczenia odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., dlatego Sąd ją odliczył w tym postępowaniu.

Powódka domagała się też zadośćuczynienia za śmierć ojca w kwocie 250.000 zł.

Art. 446 § 4 kc pozwala przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej. Jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy - złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym sytuacji. Na rozmiar krzywdy mają wpływ: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne, poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez zmarłego, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania oraz wiek pokrzywdzonego. SN w bogatym orzecznictwie wskazał na potrzebę indywidualizowania oceny krzywdy, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy odwołaniu do kryteriów obiektywnych, a nie subiektywnych odczuć pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy. Jego rozmiar jest zatem odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (tak SN w wyroku z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00 oraz z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, oraz z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 416/11, niepubl.).

*Ugruntowany jest już również pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia pieniężnego tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu naruszenia i trwałości skutków naruszenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, Nr 5, poz. 81; z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, Nr 11, poz. 210).*

*W orzecznictwie wskazuje się, że jedną z podstawowych przesłanek przy określaniu wysokości zadośćuczynienia jest stopień natężenia wspomnianych elementów składających się na pojęcie krzywdy. Sąd musi przy tym uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia. W doktrynie wskazuje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić "ekwiwalent wycierpianego bólu" jak też, że kwota zadośćuczynienia powinna być pochodną wielkości doznanej krzywdy (por. A. Rzetecka - Gil, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Lex). W przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej w literaturze zwraca się także uwagę na konieczność uwzględniania dynamicznego charakteru krzywdy spowodowanej śmiercią takiej osoby, stopnia cierpienia psychicznych, ich intensywności oraz długotrwałości. Przy ocenie zakresu szkody niemajątkowej należy korzystać z kryteriów zobiektywizowanych, które jednak przystają do konkretnego poszkodowanego. Brak jest przy tym kryteriów wprost wskazanych w art. 446 § 4 k.c., które narzucałyby Sądom czym przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy się kierować, zatem to na organy stosowania prawa zostało przerzucone rozstrzygnięcie w tym zakresie, a ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego choć nie mogą być one dowolne.*

*W okolicznościach niniejszej sprawy nie można przyjąć, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, że przyznane powódce zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł jest adekwatne do poniesionej przez nią krzywdy. Zdaniem Sądu jest to kwota niewystarczająca. W ocenie Sądu powódce z tytułu zadośćuczynienia za krzywdy wywołane śmiercią ojca należy przyznać kwotę 100.000 zł i pomniejszyć ją o wypłacone już i przyjęte przez powódkę zadośćuczynienie w kwocie 4.000 zł. Do zasądzenia pozostało zatem 96.000 zł.*

*Ustalając tą kwotę Sąd nie odliczył wypłaconego już powódce przez pracodawcę zmarłego zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł. Na zasadność roszczenia o zadośćuczynienie nie wpływa fakt otrzymania świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia NNW ani otrzymania pewnych kwot dobrowolnie przekazanych poszkodowanemu przez osoby trzecie (np. pracodawcę, członków rodziny). Nie ma tu zastosowania zasada compensatio lucri cum damno- podobnie SN w wyroku z dnia 19 maja 2016 IV CSK 552/15. W pierwszym przypadku wynika to z faktu, że kwota należna jako zadośćuczynienie pieniężne oraz suma wypłacona w związku z zajściem tzw. wypadku ubezpieczeniowego mają źródło w innych zdarzeniach (odpowiednio: w czynnie niedozwolonym oraz umowie zawartej samodzielnie przez poszkodowanego albo na jego rzecz przez osobę trzecią, np. pracodawcę, małżonka, rodziców). W drugiej sytuacji również nie można mówić o tożsamości źródła korzyści i uszczerbku. Ponadto, gdyby odliczać czy uwzględniać fakt otrzymania pewnej kwoty przekazanej poszkodowanemu dobrowolnie, zmniejszałoby to zakres odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę. Taki „rachunek ekonomiczny” stałby w opozycji do zasady pełnego odszkodowania. W obu podanych przykładach suma uzyskana odpowiednio z ubezpieczenia NNW oraz dobrowolnie od osób trzecich nie ma przecież z natury rzeczy charakteru kompensacyjnego. Nie występuje tu zatem zależność korzyści i uszczerbku wymagana dla stosowania koncepcji compensatio lucri cum damno. Obecnie przyjmuje się, że świadczenia z ubezpieczeń osobowych nie*



*mają charakteru odszkodowawczego, przysługują w umówionej kwocie niezależnie od wysokości szkody, a ich celem jest wyłącznie przysporzenie korzyści poszkodowanemu (por. motywy uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009 r., III CZP140/08, OSNC 2009, nr 10, poz. 132).*

*Nie ulega wątpliwości, że na skutek przedmiotowego zdarzenia powódka utraciła najbliższą jej postać -ojca. Osobę z którą była silnie związana emocjonalnie, która ją wspierała i na którą mogła liczyć. Straciła bezpowrotnie wsparcie psychiczne ze strony zmarłego, troskę jaką jej okazywał i bezpieczeństwo psychiczne i finansowe, które zmarły jej zapewniał. Strata ojca niewątpliwie związana jest z bólem, poczuciem krzywdy i niesprawiedliwości, której doświadcza powódka i którą eksponowała w tej sprawie i sprawie karnej. Oczywistym jest, że ściśle, piętne określenie rozmiarów ujemnych przeżyć powódki jest niemożliwe. Zadośćuczynienie piętne jest tylko pewnym surogatem za krzywdę, której w inny sposób nie da się naprawić. Krzywda powódki ma wymiar psychiczny i emocjonalny. Śmierć ojca przewróciła dokładnie zaplanowane życie powódki, zburzyła plany wspólnego zamieszkania z ojcem w K. i podjęcie studiów na wymarzonej kierunku. Wpłynęła negatywnie na psychikę powódki, która opuściła się w nauce, miała trudności ze zdaniem matury. To wszystko potęguje poczucie doświadczonego przez nią cierpienia. Szacując wymiar zadośćuczynienia dla powódki Sąd musiał jednak wziąć pod uwagę okoliczności w jakich powódka z ojcem funkcjonowała. Indywidualne czynniki tych relacji zdaniem Sądu nie uzasadniały przyznania wyższej kwoty, dlatego pozostałe roszczenia z tytułu zadośćuczynienia zostały oddalone. Należy podkreślić, że powódka w dacie śmierci ojca była pełnoletnia, ojciec zamieszkiwał oddzielnie do niej i matki w W.. Spotykał się z powódką raz-dwa razy w miesiącu, gdy pozwalały mu na to obowiązki zawodowe. Powódka była już u progu dorosłego życia, miała własne plany. Śmierci- ojca chociaż była traumatyczna -nie odczuła poważniej psychicznie. Nie podejmowała terapii psychologicznej czy leczenia psychiatrycznego i farmakoterapii. Proces żałoby chociaż bolesny uległ zakończeniu, w typowy dla takich zdarzeń sposób.*

*Wszystko to sprawia, że przyjęta przez Sąd kwota zadośćuczynienia spełnia swoją funkcję kompensacyjną.*

*Ustawowe odsetki od kwoty 114.000 zł Sąd przyznał od dnia 3.04.2017 roku, tj. dnia zapadnięcia wyroku karnego w pierwszej instancji. Z tą datą w ocenie Sądu została przesądzona odpowiedzialność kierowcy samochodu za skutki wypadku. Sąd nie znalazł podstaw by termin naliczenia odsetek określić od dnia wyroku, bowiem takie orzeczenia stawiałoby ubezpieczyciela w pozycji uprzywilejowanej. Nie można zaaprobować postawy ubezpieczyciela, który jako profesjonalista w dziedzinie likwidacji szkód celowo zwleka z wypłatą wszystkich uzasadnionych świadczeń, licząc na to, że w postępowaniu sądowym uniknie odpowiedzialności za zwłokę w świadczeniu, po wezwaniu go do zapłaty przez poszkodowanego. Kwota 114.000 zł wynika, z faktu, że Sąd przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 96.000 zł i odszkodowanie w kwocie 35.000 zł, łącznie 131.000 zł. Ubezpieczyciel jednak decyzją z dnia 18.08.2016 roku wypłacił powódce kwotę 17.000 zł dodatkowego zadośćuczynienia za śmierć ojca, lecz piętędzy tych powódka nie przyjęła. Co do tej kwoty nie można zatem mówić o opóźnieniu ubezpieczyciela w spełnieniu świadczenia.*

*O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do art. 100 kpc. mając na uwadze wynik tego procesu oraz to, że powódka wygrała sprawę tylko w części. Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej opłatę od pozwu od uwzględnionego roszczenia tj. 6550 zł. oraz koszty stawiennictwa świadka Z. N. w kwocie 588,40 zł wypłacone tymczasowo ze środków SP, skoro to ona powołała się na ten dowód.*

*Postanowieniem z dnia 17.10.2018 roku tutaj Sąd cofnął powódce zwolnienie od kosztów sądowych. Na podstawie art. 110 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd cofa zwolnienie*

*od kosztów sądowych, jeżeli okazało się, że okoliczności, na podstawie których je przyznano, nie istniały lub przestały istnieć. W obu wypadkach strona obowiązana jest uiścić wszystkie przepisane opłaty oraz zwrócić wydatki, jednakże w drugim wypadku sąd może obciążyć stronę tym obowiązkiem także częściowo, stosownie do zmiany, jaka nastąpiła w jej stosunkach. Jednak z uwagi na fakt, iż w chwili zamknięcia rozprawy postanowienie o cofnięciu zwolnienia nie było jeszcze prawomocne, Sąd o tej części kosztów orzeknie po prawomocności orzeczenia z dnia 17.10.2018r w oparciu o treść art. 108<sup>1</sup> kpc .*

*Postanowieniem z dnia 12.07.2017 roku-k.264 Sąd cofnął powódce przyznanie pełnomocnika z urzędu. Pełnomocnik przyznany powódce z urzędu, adwokat J. G. (1) w piśmie z dnia 24.05.2017 roku wniosła o przyznania jej kosztów zastępstwa procesowego oraz złożyła oświadczenie, iż wynagrodzenie za zastępstwo nie zostało zapłacone nawet w części (k. 160). Na rozprawie w dniu 12.07.2017 roku (k262) pełn. z urzędu przyznany powódce zażądała wynagrodzenia w wysokości 1/2-1/3 części za wykonane czynności. Stosownie do par 4 ust 3 w zw. z par 8 pkt 7 ROZPORZĄDZENIA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714 z dnia 2016.10.18) w wersji obowiązującej w dniu wniesienia pozwu adw. J. G. (2) przysługiwałoby wynagrodzenie w kwocie 8856 zł. Z uwagi na wniosek pełnomocnika z urzędu o ograniczenie wynagrodzenia do 1/2- lub 1/3, Sąd uwzględnivszy nakład pracy pełnomocnika ograniczający się do sporządzenia odpowiedzi na pozew i uczestnictwa w jednej rozprawie przyznał pełnomocnikowi 1/3 wynagrodzenia wynikającego ze stawek minimalnych tj 2400 zł powiększane o VAT tj. 552 zł i nakazał jego wypłatę tymczasowo ze środków SP. Kwotę 2952 zł powódka jest obowiązana zwrócić Skarbowi Państwa na podstawie art. 120 § 2 k.p.c. Zgodnie z treścią powołanego przepisu, w przypadku gdy sąd cofnie ustanowienie adwokata lub radcy prawnego, jeżeli okoliczności, na podstawie których je przyznano nie istniały lub przestały istnieć, strona obowiązana jest uiścić wynagrodzenie adwokata lub radcy prawnego dla niej ustanowionego.*

**SSO Maria Tokarz**